

KRAKOWIAKI

Pytałem ja rybkę w kryształowym zdroju:
„Czego tobie trzeba?” Rzekła mi: „Spokoju!”

Pytałem ptaszynę na krzaczku powoju:
„Czego tobie trzeba?” Rzekła mi: „Spokoju!”

Ciebie nie zapytam o nic, serce moje,
Bo ja się twojej strasznie odpowiedzi boję.